

**Mariusz Załucki\***

**KU JEDNOLITEMU PRAWU SPADKOWEMU  
W EUROPIE. ZIELONA KSIĘGA  
KOMISJI WSPÓLNOT EUROPEJSKICH  
O DZIEDZICZENIU I TESTAMENTACH**

**I.** Prawo spadkowe, rozumiane w znaczeniu przedmiotowym, tradycyjnie ujmowane jest jako dział prawa obejmujący zespół przepisów regulujących losy majątku osoby fizycznej po jej śmierci. Nie dotyczy ogółu skutków prawnych jakie wywołuje śmierć zmarłej osoby fizycznej lecz zawiera tylko te przepisy prawa, które mają za przedmiot sytuację praw i obowiązków majątkowych tej osoby. Przedmiotem regulacji tego działu prawa jest więc tak przejście spadku po zmarłej osobie fizycznej na inne osoby, jak i cały kompleks zagadnień z tym przejściem związany<sup>1</sup>. Z reguły bowiem prawa i obowiązki majątkowe nie gasną z chwilą śmierci uprawnionego lub zobowiązanego. Istnieją nadal i przechodzą na inne podmioty, co w terminologii prawa z tej dziedziny nazywane jest dziedziczeniem<sup>2</sup>.

Posługując się spotykanymi w doktrynie podziałami opartymi przede wszystkim na kryteriach przedmiotu i metody regulacji, prawo spadkowe zaliczane jest do prawa cywilnego a normy prawne jego dotyczące na ogół znajdują się w kodeksach cywilnych poszczególnych państw. Wynika to choćby z faktu, iż klasycznie europejskie kodeksy, które wywarły wpływ

---

\* Dr Mariusz Załucki – adiunkt w Katedrze Prawa Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Rzeszowskiego.

<sup>1</sup> S. Wójcik, *Podstawy prawa cywilnego. Prawo spadkowe*, Warszawa 2002, s. 10.

<sup>2</sup> E. Niezbecka, *Prawo spadkowe w zarysie*, Lublin 2000, s. 13.

na inne regulacje, jako jedną z ksiąg przewidywały księgę poświęconą m.in. prawu spadkowemu. Czyni tak np. kodeks cywilny niemiecki (*Bürgerliches Gesetzbuch*)<sup>3</sup> w księdze piątej (prawo spadkowe), czy kodeks cywilny francuski (*Code Civil* – kodeks Napoleona)<sup>4</sup> w księdze trzeciej (sposoby nabywania praw majątkowych). Podobną zawartość mają m.in. kodeks cywilny prowincji *Québec* (*Civil Code of Québec*)<sup>5</sup>, kodeks cywilny stanu Luizjana (*Louisiana Civil Code*)<sup>6</sup>, holenderski kodeks cywilny (*Burgerlijk Wetboek*)<sup>7</sup>, hiszpański kodeks cywilny (*Código Civil*)<sup>8</sup> czy włoski kodeks cywilny (*Il Codice Civile*)<sup>9</sup>, które uznawane są za najważniejsze regulacje kodeksowe prawa cywilnego, służące m.in. za wzór dla kodeksów w krajach o mniejszych tradycjach prawnych (np. Ukraina, Estonia, Węgry)<sup>10</sup>. Obecnie wszystkie najważniejsze kodyfikacje prawa cywilnego na świecie, w tym kodeksy europejskie, zawierają regulacje dotyczące prawa spadkowego.

Z uwagi na fakt, iż tradycje prawne i aksjologiczne poszczególnych systemów różnią się od siebie, na ogół prawo krajowe każdego z państw odbiega od regulacji innego państwa, co m.in. dotyczy prawa spadkowego. O ile zagadnienia dziedziczenia oparte są na tych samych fundamentach, o tyle konstrukcje prawne poszczególnych instytucji prawa spadkowego różnią się, co jest zresztą charakterystyczne dla całej materii prawa cywilnego. Podstawowe różnice występują choćby w zakresie dziedziczenia ustawowego. Dotyczą one m.in. kręgu spadkobierców ustawowych i porządku ich dziedziczenia, zasady reprezentacji w obrębie krewnych, dziedziczenia małżonka czy dziedziczenia dzieci pozamałżeńskich. W różny sposób w poszczególnych ustawodawstwach unormowana jest także zdolność testowania. Dotyczy to zwłaszcza wpływu na tę zdolność zawarcia małżeństwa

---

<sup>3</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://gesetze-im-internet.de/>.

<sup>4</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://www.droit.org/>.

<sup>5</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://www.canlii.org/>.

<sup>6</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://legis.state.la.us/>.

<sup>7</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://wetboek-online.nl/>.

<sup>8</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://www.ucm.es/>.

<sup>9</sup> Treść kodeksu dostępna w Internecie pod adresem: <http://www.jus.unitn.it/>.

<sup>10</sup> Por. P. Gárdos, *Recodification of the Hungarian Civil Law*, *European Review of Private Law* 2007, nr 5, s. 707 i nast.; A. Dovgert, *The New Civil Code of Ukraine 2003: Main Features, Role in the Market Economy and Current Difficulties in Implementation*, [w:] *Commercial Law Reform in Russia and Eurasia*, University of Illinois at Urbana-Champaign 2005, s. 2 i nast. (materiały konferencyjne); *idem*, *Ukraińska kodyfikacja prawa prywatnego międzynarodowego*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2008, z. 2, s. 349 i nast.

oraz wieku. Jednocześnie różnice występują również w związku z ochroną rodziny spadkodawcy na skutek niepowołania jej członków do dziedziczenia. W tym zakresie niektóre systemy prawne posługują się systemem rezerwy podczas gdy inne systemem zachowku; inne są także zasady dotyczące wydziedziczenia. Także rozmaicie poszczególne systemy odnoszą się do testamentów wspólnych i umów dziedziczenia<sup>11</sup>. To wszystko powoduje, iż dostosowanie zasad i koncepcji prawa spadkowego do jednego wzorca jest procesem bardzo trudnym.

By ujednolicić obowiązujące przepisy prawa podejmowane są (na różnych szczeblach) rozmaite próby mające za cel zmianę tego stanu rzeczy. Harmonizacja prawa to bowiem proces polegający na dostosowaniu porządku prawnego poszczególnych państw do norm i zasad wynikających z dokumentu harmonizacyjnego. Na poziomie europejskim widać to zwłaszcza na tle prawa wspólnotowego, gdzie dostosowuje się prawo państwa członkowskiego lub państwa stowarzyszonego czy kandydującego do Unii Europejskiej do norm i zasad prawa wspólnotowego. W tym aspekcie harmonizacja prawa ma dwa różne wymiary. W pierwszym wypadku rozumiana jest jako dostosowanie norm prawa wewnętrznego kraju członkowskiego tak, aby były zgodne i nie stały w kolizji z normami prawa wspólnotowego. W drugim rozumieniu, termin harmonizacja prawa odnosi się do krajów stowarzyszonych ze Wspólnotami, ubiegających się o członkostwo w Unii Europejskiej. Państwa te powinny dostosować swoje prawo wewnętrzne tak, aby możliwe było bezkolizyjne rozwiązywanie pojawiających się problemów prawnych<sup>12</sup>.

Dotychczas brak jest jednak aktów harmonizacyjnych dotyczących materialnego prawa spadkowego. Główna oś harmonizacji prawa cywilnego w Europie to prawo zobowiązań (tak umownych, jak i pozaumownych), gdzie powstają rozmaite projekty dotyczące europejskiego prawa zobowiązań<sup>13</sup>,

---

<sup>11</sup> Odmienności te szerzej omawia J. Pazdan, *Ku jednolitemu międzynarodowemu prawu spadkowemu*, Rejent 2005, nr 3, s. 9 i nast.

<sup>12</sup> Zob. jednak interesujące rozważania przeciwne harmonizacji prawa prywatnego w Europie: S. Weatheril; 1, *Why Object to the Harmonization of Private Law by the EC?*, ERPL 2004, nr 5, s. 633 i nast.; P. Legrand, *Against a European Civil Code*, Modern Law Reveu 1997, nr 60, s. 44 i nast.

<sup>13</sup> Projekty te przybierają różne nazwy, jak: europejskie kodeks cywilny, wspólne ramy odniesienia (*Common Frame of Reference*), czy zasady europejskiego prawa umów (*Principles of European Contract Law*). Zob. zamiast wielu E. Łętowska, [w:] *System prawa prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna*, red. E. Łętowska, Warszawa 2006, s. 57-73.

często powiązane z instytucjami Wspólnoty Europejskiej<sup>14</sup>. Z uwagi zaś na fakt, iż prawo spadkowe co do zasady nie wchodzi w zakres kompetencji Wspólnoty Europejskiej<sup>15</sup>, godnym odnotowania jest inicjatywa Komisji Wspólnot Europejskich uzewnętrzniona w Zielonej Księdze dotyczącej dziedziczenia ustawowego i testamentów<sup>16</sup>, otwierającej konsultacje dotyczące zasad dziedziczenia *ab intestato* lub testamentowego w kontekście międzynarodowym. Uwagi w niej zawarte związane są przede wszystkim z kwestią tzw. transgranicznego dziedziczenia, czyli sytuacji prawnej, w której powstaje konieczny do rozstrzygnięcia przez dane ustawodawstwo konflikt nakładających się na siebie kilku systemów prawa merytorycznego. Powstaje wówczas problem które prawo (prawo jakiego państwa) jest właściwe do oceny danego stosunku prawno-spadkowego. Zielona Księga jest więc aktem sygnalizującym potrzebę zastanowienia się nad zagadnieniami prawa prywatnego międzynarodowego odnoszącego się do spraw dziedziczenia. Problematyka kolizyjnoprawna jest zaś niezwykle istotna w dzisiejszych czasach, choćby z uwagi na fakt zwiększania się liczby stosunków prawnych o charakterze transgranicznym przy jednoczesnym braku jednolitej regulacji materialnego prawa spadkowego w Europie.

**II.** Zielona Księga została ogłoszona 1 marca 2005 r. Jej celem było rozpoczęcie dyskusji na temat kolizyjnych reguł prawa prywatnego międzynarodowego dotyczących zasad dziedziczenia *ab intestato* i dziedziczenia testamentowego. W treści dokumentu Komisja sformułowała trzydzieści dziewięć pytań skierowanych do osób potencjalnie zainteresowanych tą problematyką, a dotyczących przede wszystkim właściwości prawa i jurysdykcji sądów w sprawach spadkowych, sposobów potwierdzania kwalifikacji spadkobiercy lub zarządcy spadku czy rejestru testamentów<sup>17</sup>. Uzasadniając konieczność

---

<sup>14</sup> Zob. np. O. O. Cherednychenko, *The Harmonisation of Contract Law in Europe by Means of the Horizontal Effect of Fundamental Rights?*, Erasmus Law Review 2007, nr 1, s. 38 i nast.; B. Brouwer, J. Haage, *Basic Concepts of European Private Law*, European Review of Private Law 2007, nr 1, s. 3 i nast. J. Rajski, *Nowy etap rozwoju europejskiego prawa prywatnego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2006, z. 1, s. 109 i nast.

<sup>15</sup> W prawie wspólnotowym nie ma obecnie dostatecznych podstaw do tego by przeprowadzić unifikację prawa spadkowego. Por. A. Verbeke, Y.H. Leleu, *Harmonisation of the Law of Succession in Europe*, [w:] A. S. Hartkamp, E. H. Hondius [red.], *Towards a European Civil Code*, Nijmegen 2004, s. 348.

<sup>16</sup> COM (2005) 65.

<sup>17</sup> Problematykę Księgi w polskiej literaturze podjęli m.in. T. Pajor, *O projekcie harmonizacji międzynarodowego prawa spadkowego w Unii Europejskiej*, [w:] A. Nowicka [red.]

powstania Zielonej Księgi Komisja wskazała (część I Księgi), iż konieczne jest uproszczenie sytuacji prawnej dziedziczenia transgranicznego oraz stworzenie instrumentu wspólnotowego zajmującego się uznawaniem dokumentów i aktów pozasądowych (testamentów, aktów notarialnych, dokumentów administracyjnych). W tym zakresie Komisja zauważyła, iż w chwili obecnej całkowita harmonizacja zasad merytorycznego prawa spadkowego Państw Członkowskich nie może być brana pod uwagę, dlatego należy działać wyłącznie pod kątem norm kolizyjnych. Komisja uważała bowiem, iż na poziomie wspólnotowym nie dokona się żaden postęp w dziedzinie prawa spadkowego bez wcześniejszego zmierzania się z kwestią prawa właściwego<sup>18</sup>.

Zielona Księga nie przewiduje jednak gotowych rozwiązań, a stanowi jedynie próbę kompleksowego wskazania problemów, jakie wiążą się z dziedziczeniem i statusem prawnym spadków pozostawionych na obszarze Unii Europejskiej. Zważywszy na funkcję Zielonej Księgi, jaką jest – zgodnie z deklaracją zawartą w zdaniu pierwszym wprowadzenia – otwarcie konsultacji dotyczących zasad dziedziczenia *ab intestato* lub testamentowego w kontekście międzynarodowym, dokument ten nie zawiera propozycji konkretnych regulacji, a jedynie wskazanie obszarów refleksji na temat przyszłego kształtu prawa spadkowego w Unii Europejskiej, zwłaszcza zaś prawa prywatnego międzynarodowego odnoszącego się do spadków<sup>19</sup>.

Komisja uznała bowiem, iż w pierwszej kolejności koniecznym jest zastanowienie się nad zakresem stosowania norm kolizyjnych, które stanowiłyby najważniejszy element inicjatywy legislacyjnej w Europie. Nadto zdaniem Komisji przedmiotem specjalnej uwagi powinna również stać się sprawa kryterium wyboru łącznika, za pomocą którego dany stosunek prawno-spadkowy byłby łączony z konkretnym ustawodawstwem merytorycznym. Pożądanym byłoby bowiem znalezienie jedynego właściwego kryterium wyboru łącznika, takiego, który sam w sobie rozwiązałby wszystkie problemy dziedziczenia transgranicznego.

---

*Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Sołtyśkiemu*, Poznań 2005, s. 877 i nast.; J. Pazdan, *Ku jednolitemu...*, s. 9 i nast.; M. Pazdan, [w:] *Zielona Księga o dziedziczeniu i testamentach – propozycje odpowiedzi na pytania*, Rejent 2006, nr 5, s. 16. Tekst Księgi został m.in. udostępniony polskim notariuszom w *Vademecum Notariusza. Zbiór przepisów*, Warszawa-Kluczbork 2006, s. 71-76.

<sup>18</sup> Tak wynika z uzasadnienia podjęcia tej problematyki przez Komisję (część I Księgi).

<sup>19</sup> Zob. np. W. Machała, *Zielona księga. Prawo spadkowe i testamenty*, Wiadomości Ośrodka Badań Adwokatury 2006/21 z dnia 23/03/2006; M.-C. de Lambertyc-Autrand, *Quel droit européen en droit patrimonial de la famille? Le Livre vert sur les successions et les testaments*, Informations Sociales 2006, nr 1, s. 84 i nast.

Zagadnienia przedstawione przez Komisję stanowią więc współczesne dylematy międzynarodowego prawa spadkowego, które za wyzwanie uznaje nie ujednolicenie zasad dziedziczenia w poszczególnych regulacjach krajowych, ale znalezienie wspólnego łącznika dla rozgraniczenia obowiązywania i stosowania norm krajowych. Można by więc pokusić się o stwierdzenie, że brak jednolitości w prawie kolizyjnym utrudnia ujednolicenie prawa merytorycznego.

**III.** Dotychczas unifikacja prawa spadkowego odbywała się przede wszystkim na poziomie międzynarodowym (umowy międzynarodowe). Idea ujednolicania krajowych systemów prawnych za pomocą konwencji międzynarodowych nie jest nowa. Stąd m.in. także zagadnienia prawa właściwego dla spadków to przedmiot regulacji kilku konwencji międzynarodowych. Ich stosowanie jest jednak pewnym problemem z uwagi na ograniczoną liczbę państw-członków tych konwencji, co podtrzymuje istniejące różnice w regulacjach ustawowych.

Wskazać tutaj można, że na świecie występują co najmniej dwa przeciwstawne rozwiązania podstawowe dotyczące reguł kolizyjnoprawnych dla dziedziczenia. Pierwsze urzeczywistnia zasadę jednolitości statutu spadkowego (prawa, któremu podlega sprawa spadkowa), opierając się bądź na łączniku obywatelstwa, bądź na łączniku domicylu. Drugie zaś dopuszcza rozczłonkowanie statutu spadkowego. Różnice te dotyczą także państw europejskich i wynikają choćby z faktu nieprzystąpienia do poszczególnych konwencji wszystkich Państw Członkowskich Unii Europejskiej. Trzeba bowiem wskazać, że propozycja Komisji Wspólnot Europejskich (Zielona Księga) także nie jest czymś nowym. Pierwsze działania związane z ujednolicaniem prawa spadkowego na terenie Europy datowane są już na 1893 r., gdy w Hadze odbyła się zwołana przez rząd holenderski konferencja, która zapoczątkowała cykliczne sesje Haskiej Konferencji Prawa Prywatnego Międzynarodowego<sup>20</sup>, regularnie działającej organizacji międzynarodowej zajmującej się m.in. harmonizacją prawa. Rezultatem działania Konferencji są m.in. cztery Konwencje haskie związane z problematyką prawa spadkowego, tj.:

---

<sup>20</sup> Zob. A. Zieliński, *Haska Konferencja Prawa Międzynarodowego Prywatnego*, Państwo i Prawo 1982/11, s. 61 i nast.

- Konwencja o kolizji przepisów prawnych w kwestii formy rozporządzeń testamentowych (zawarta dnia 5 października 1961 r.)<sup>21</sup>;
- Konwencja o międzynarodowym zarządzaniu spadkami (zawarta dnia 2 października 1973 r.)<sup>22</sup>;
- Konwencja o prawie właściwym dla trustów i ich uznawania (zawarta dnia 1 lipca 1985 r.)<sup>23</sup>;
- Konwencja o prawie właściwym dla dziedziczenia (zawarta dnia 1 sierpnia 1989 r.)<sup>24</sup>.

Spośród tych konwencji, najważniejszym osiągnięciem międzynarodowego prawa spadkowego jest dotychczas Konwencja z 1961 r. o kolizji przepisów prawnych w kwestii formy rozporządzeń testamentowych. Została ratyfikowana przez wiele państw, dzięki czemu jest powszechnie stosowana. Jej celem było ułatwienie utrzymywania ważności testamentów, albowiem konwencja przewiduje m.in. by testament sporządzony w formie zgodnej z wymaganiami jednego z wielu systemów prawnych wskazanych w konwencji był ważny<sup>25</sup>. Z kolei konwencja o międzynarodowym zarządzaniu spadkami ma za zadanie ułatwić zarządzanie majątkiem zmarłego znajdującym się w innych państwach. Jest to realizowane za pomocą międzynarodowego certyfikatu, którym legitymowanie się miałoby umożliwiać sprawowanie takiego zarządu<sup>26</sup>. Natomiast konwencja o prawie właściwym dla dziedziczenia to regulacja prawa prywatnego międzynarodowego, mająca na celu uzupełnienie aspektów kolizyjnoprawnych zawartych uprzednio w konwencji

---

<sup>21</sup> Dz. U. z 1969 r., Nr 34, poz. 284. Konwencja jest zwieńczeniem prac ósmej i dziewiątej sesji Konferencji haskiej.

<sup>22</sup> Konwencja jest zwieńczeniem prac dwunastej sesji Konferencji haskiej. Tekst Konwencji dostępny w Internecie pod adresem: <http://www.hcch.net/>.

<sup>23</sup> Konwencja jest zwieńczeniem prac piętnastej sesji Konferencji haskiej. Tekst Konwencji dostępny w Internecie pod adresem: <http://www.hcch.net/>. Trusty spadkowe nie są uznawane w wielu krajach Europy kontynentalnej; niektóre kraje uznają zachowki i ponowne szacowanie wartości wcześniejszej darowizny w dziale masy spadkowej (fr. *rapport des donations*) za element porządku publicznego.

<sup>24</sup> Konwencja jest efektem prac szesnastej sesji Konferencji haskiej. Tekst Konwencji dostępny w Internecie pod adresem: <http://www.hcch.net/>.

<sup>25</sup> Zob. A. Mączyński, *Dziedziczenie testamentowe w prawie prywatnym międzynarodowym. Ustawowe i konwencyjne unormowanie formy*, Warszawa-Kraków 1976, s. 43 i nast.

<sup>26</sup> Por. K. Osajda, *Testament międzynarodowy i jego forma*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 2007, z. 4, s. 1093.



z 1961 r. dotyczącej testamentów<sup>27</sup>. Konwencja z 1985 r. dotyczy zaś norm kolizyjnych w obrębie trustów i ich uznawania, czyli instrumentów prawnych pozwalających na zarządzanie majątkiem, w tym majątkiem spadkowym<sup>28</sup>.

Aktem harmonizacyjnym o pewnej doniosłości jest także Konwencja UNIDROIT o formie testamentu międzynarodowego<sup>29</sup> (zawarta dnia 26 października 1973 r. w Waszyngtonie), w której dokonano ujednolicenia prawa regulującego formę testamentu międzynarodowego. Państwa Członkowskie będące stronami tej konwencji to: Belgia, Cypr, Republika Czeska, Republika Słowacka, Francja, Włochy, Wielka Brytania, Słowenia i szereg krajów trzecich, m.in. Stany Zjednoczone i Federacja Rosyjska. Konwencja ta przewiduje międzynarodowy system rejestracji oraz jednolity formularz do realizacji tejsze procedury<sup>30</sup>.

Uzupełniając międzynarodowe instrumenty prawa spadkowego wspomnieć należy także o tym, że w roku 1972 doszło do podpisania Konwencji bazylejskiej dotyczącej ustanowienia systemu rejestracji testamentów<sup>31</sup>, zawartej pod auspicjami Rady Europy<sup>32</sup>. Jej zadaniem jest umożliwienie testatorowi rejestracji testamentu bez względu na to w jakim kraju się znajduje, co zdecydowanie ułatwia problematykę ujawnienia czy istnienia testamentu po śmierci osoby fizycznej.

Z uwagi na fakt, iż pod koniec XX wieku zwiększała się liczba spraw spadkowych z elementem obcym, w tym zwłaszcza powiązanych z obszarem Państw Członkowskich, podjęto także inne prace, do których należy zaliczyć przede wszystkim inicjatywę Europejskiej grupy prawa prywatnego międzynarodowego, która pracowała nad przygotowaniem projektu konwencji regulującej właściwość prawa w sprawach rodzinnych i spadkowych, gdzie w 1993 roku przyjęto projekt konwencji, któremu nie został jednak nada-

---

<sup>27</sup> Por. P. Lagarde, *La nouvelle Convention de la Haye sur la loi applicable aux successions*, Revue critique de droit international privé 1989, nr 2, s. 249 i nast.

<sup>28</sup> Zob. E. Gaillard, D.T. Trautman, *La Convention de La Haye du 1er juillet 1985 sur la loi applicable au trust et à sa reconnaissance*, Revue critique de droit international privé 1986, nr 1, s. 1 i nast.

<sup>29</sup> Tekst Konwencji dostępny w Internecie pod adresem: <http://www.unidroit.org/>.

<sup>30</sup> Szerzej na temat konwencji zob. K. Osajda, *Testament...*, s. 1099 i nast. Por. M. Revillard, *L'entrée en vigueur de la Convention de Washington du 28 octobre 1973 portant loi uniforme sur la forme d'un testament international*, Journal du droit international 1995, nr 3, s. 585 i nast.

<sup>31</sup> ETS nr 77. Tekst Konwencji dostępny w Internecie pod adresem: <http://conventions.coe.int/>.

<sup>32</sup> Szerzej zob. M. Jagielska, *Rejestr testamentów*, Rejent 2006, nr 2, s. 83 i nast.



ny dalszy bieg<sup>33</sup>. Z kolei na poziomie wspólnotowym zapowiedź podjęcia prac nad europejskim instrumentem w sprawach spadkowych pojawiła się w 1998 r. w tzw. Wiedeńskim planie działań. Na podstawie przeprowadzonych konsultacji Niemiecki Instytut Notarialny w Würzburgu ogłosił w 2002 r. raport z propozycją ujednolicenia międzynarodowego prawa spadkowego, przedstawiony w Brukseli w 2004 r.<sup>34</sup> Natomiast Haski Program Rady Europejskiej z 2004 r. wezwał Komisję Wspólnot Europejskich do przedstawienia Zielonej Księgi obejmującej całość problematyki międzynarodowego prawa spadkowego. Istnieje zatem szereg instrumentów międzynarodowego prawa spadkowego, przy czym ich główny problem to brak powszechnego stosowania przez poszczególne ustawodawstwa krajowe.

**IV.** Zielona Księga jest zatem reakcją na Program ze szczytu Rady Europejskiej w Hadze z 2004 r. Przygotowany przez Komisję Wspólnot Europejskich dokument odnosi się przede wszystkim do regulacji dwóch podpisanych już konwencji, także w Hadze, tj. tej z 1961 r. i tej z 1989 r. Zawiera głównie rozważania dotyczące zakresu statutu prawa spadkowego, wyboru prawa właściwego, zasad jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach spadkowych. Obecnie, po przeprowadzeniu konsultacji (Zielona Księga), rozważana jest możliwość przygotowania i wdrożenia jednego europejskiego aktu normatywnego regulującego problematykę dziedziczenia. Taki akt miałby w założeniu ujednolicić krajowe regulacje. Podkreślić należy, że w opinii wielu wyrażana jest obawa czy jest to zadanie w ogóle wykonalne, zważywszy na fundamentalne odmienności w podejściu do pewnych spraw w systemach prawnych różnych państw członkowskich<sup>35</sup>. Dlatego kluczowym dla problematyki objętej Zieloną Księgą ma ostatnie z zawartych w niej pytań: Czy można rozważyć stworzenie jednego, jedynego i równocześnie kompletnego instrumentu? Jeżeli nie, to w jakiej kolejności i jakimi etapami należy organizować prace?

W tym zakresie interesujący pogląd wyraził np. W. Machała, wedle którego „konceptę prac nad jednym kompleksowym aktem normatywnym należy już na wstępie odrzucić jako stwarzającą zbyt poważne ryzyko rozciągnięcia

---

<sup>33</sup> Por. E. Jayme, *Entwurf eines EG-Familien- und Erbrechtsübereinkommens*, IPRax 1994, nr 1, s. 67 i nast.

<sup>34</sup> Raport ogłoszono podczas konferencji *Les successions Internationales dans l'UE. Perspectives pour une Harmonisation*, Bruksela 10-11.05.2004.

<sup>35</sup> W. Machała, *op. cit.*

prac w czasie, bez perspektywy jakichkolwiek konkretnych rozwiązań w rozsądnym terminie. Pozostaje zresztą kwestią dyskusyjną, czy istotnie akurat prawo spadkowe materialne wymaga ujednolicenia na obszarze UE i można założyć, że obiekcje wobec takiej idei będą formułowane. Racjonalnym wydaje się zatem postulat, aby prace nad instrumentem europejskim postępowały systemem «małych kroków». Priorytet powinny mieć prace nad rozwiązaniami konkretnych problemów, które okazują się najbardziej uciążliwe dla praktyki. Wśród tych problemów na czoło zdają się wysuwać kwestia właściwej jurysdykcji krajowej w sprawach spadkowych oraz procedury stwierdzania nabycia spadku. Kolejnym właściwym krokiem wydaje się ujednolicenie reguł kolizyjnych o charakterze materialnym (wskazujących prawo właściwe do oceny skutków otwarcia spadku), a to w celu uniknięcia pozytywnych i negatywnych sporów o właściwość<sup>36</sup>. Zdaniem tego autora, dopiero po przeprowadzeniu harmonizacji reguł kolizyjnych, może przyjść dogodny czas dla próby ujednolicania reguł materialnoprawnych dotyczących dziedziczenia ustawowego, uprawnień bliskich spadkodawcy na wypadek niepowołania ich do dziedziczenia, umów dotyczących spadku czy testamentów. Natomiast ideę harmonizacji szczegółowych unormowań proceduralnych dotyczących działu spadku należałoby według tego autora w ogóle porzucić. Unormowania te stanowią bowiem organiczną część krajowych systemów postępowania cywilnego i próba ich ujednolicenia albo wiązałaby się z koniecznością harmonizowania na szczeblu Unii Europejskiej całej procedury cywilnej, albo stwarzałaby realne ryzyko destabilizacji systemów krajowych<sup>36</sup>.

O ile droga wskazana przez tego autora może okazać się właściwa, o tyle nie sposób zgodzić się z poglądem o odrzuceniu koncepcji jednolitego aktu prawnego. Wydaje się bowiem, iż procesy i tendencje harmonizacyjne w Europie są tak silne, że przeszkody wskazywane przez autora w perspektywie lat okażą się niewystarczające dla powstrzymania wspólnej europejskiej regulacji prawa spadkowego. Zresztą już dzisiaj niektórzy dopatrują się nie tylko potrzeby unifikacji, ale i podstaw prawnych dla podjęcia przez Unię Europejską działań zmierzających do ujednolicenia prawa spadkowego materialnego. Dla przykładu B. Łukańko wskazuje tutaj na podstawową zasadę prawa wspólnotowego, tj. zasadę ochrony własności oraz wyrok Trybunału Sprawiedliwości w sprawie *Generics*<sup>37</sup>. Zdaniem tego autora są to wystar-

---

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> Wyrok z dnia 3 grudnia 1998 r. w sprawie nr C-368/96, ERC 1998, s. I-7967.

czające argumenty dla podjęcia takich prac. Podnosi on zresztą, że motywy podawane dla ujednolicenia międzynarodowego prawa spadkowego są także doskonałym uzasadnieniem dla unifikacji merytorycznego prawa spadkowego. Podstawy takiej unifikacji można dopatrywać się w art. 95 TWE<sup>38</sup>. Pogląd ten, choć odosobniony, wydaje się uznać za słuszny w kategoriach *de lege ferenda*, przy kolejnym rozszerzaniu kompetencji legislacyjnych Wspólnoty.

V. Opowiadając się za podjęciem w przyszłości prac nad jednolitym aktem prawnym obejmującym prawo merytoryczne spadkowe, wskazać należy, że droga do takiego aktu wiedzie w pierwszej kolejności przez zasady międzynarodowego prawa prywatnego, co zresztą zostało wskazane przez Komisję w Zielonej Księdze. Ujednolicenie reguł kolizyjnych pozwoli bowiem na zmniejszenie różnic w poszczególnych ustawodawstwach, uprości stosowanie prawa i w konsekwencji zachęci do podjęcia dalszego wysiłku dla wypracowania jednakowych standardów prawa merytorycznego z tej dziedziny. Byłoby to wielkie osiągnięcie legislacji wspólnotowej<sup>39</sup>.

Kolejny krok na drodze do jednolitego prawa spadkowego w Europie będzie zatem krokiem w kierunku ujednolicenia międzynarodowego prawa spadkowego. Jednym z podstawowych pytań jakie się w związku z tym pojawiają, jest pytanie o to jak należy w nowej regulacji kolizyjnoprawnej ująć zasięg prawa, któremu podlega sprawa spadkowa (statut spadkowy), jaki łącznik preferować w zakresie spraw spadkowych oraz jakiemu prawu poddać testamenty i inne czynności *mortis causa*. Pytanie te zostały postawione m.in. w Zielonej Księdze (część II Księgi), a odpowiedź na nie ma duże znaczenie dla kształtu przyszłej regulacji. Chodzi tutaj bowiem w szczególności o to, czy normy kolizyjne powinny ograniczać się do określenia spadkobierców i ich praw, czy też powinny również dotyczyć likwidacji i działu spadku, jak również o to, czy wspólnotowa norma kolizyjna powinna dokonywać rozróżnienia między majątkiem ruchomym a nieruchomym oraz czy należy zastrzec pewne znaczenie dla prawa kraju, w którym znajduje się nieruchomości. Ważkie zagadnienie to także stwierdzenie jak sformułować normę kolizyjną w sposób uwzględniający ewentualną zmianę łącznika pomiędzy datą sporządzenia testamentu a datą

---

<sup>38</sup> B. Łukańko, *Europeizacja prawa spadkowego*, Europejski Przegląd Sądowy 2007, nr 7, s. 33 i nast.

<sup>39</sup> O zjawisku europeizacji prawa prywatnego zob. m.in. J. Rajski, *Rola doktryny w procesie stopniowej europeizacji prawa prywatnego*, Kwartalnik Prawa Prywatnego 2007, z. 3, s. 601 i nast.

zgonu. Wszystkie te pytania winny zostać rozstrzygnięte w przyszłym wspólnotowym akcie prawnym, któremu warto nadać status rozporządzenia. Analizując inne możliwe sposoby implementacji i wolę poszczególnych ustawodawców do wprowadzania zmian, tylko rozporządzenie jest właściwą postacią aktu normatywnego dla szybkiego osiągnięcia celu, jakim jest harmonizacja reguł kolizyjnych w Państwach Członkowskich Unii Europejskiej.

Omawiając zagadnienia statutu spadkowego i prawa właściwego wskazać należy, iż zagadnienia te mają charakter kluczowy, gdyż to od nich zależeć będzie kształt przyszłej regulacji. Propozycje odpowiedzi na postawione pytania muszą więc zostać rozważnie przemyślane, tak by w przyszłości jednolity akt prawny uwzględniał potrzeby wszystkich Państw Członkowskich. Wydaje się jednak, że tylko propozycje ujmujące szeroko zakres statutu spadkowego zmierzają we właściwym celu, gdyż wówczas takie zagadnienia jak otwarcie spadku, powołanie do dziedziczenia (ustawa, testament), wykluczenie od dziedziczenia (niegodność dziedziczenia, zrzeczenie się dziedziczenia, wydziedziczenie), ochrona osób bliskich spadkodawcy, nabycie spadku, czy dział spadku mogłyby podlegać jednemu prawu<sup>40</sup>. Istota ingerencji ustawodawcy europejskiego powinna się więc tutaj sprowadzać do znalezienia takiej reguły kolizyjnej (lub reguł kolizyjnych), która umożliwi wskazanie jednego systemu prawnego, w oparciu o który sprawy spadku będą rozstrzygane.

Natomiast kwestia, jaki łącznik prawa właściwego wybrać, wydaje się mieć nieco mniejsze znaczenie. Wybór łącznika jest bowiem swego rodzaju problemem drugorzędnym. Każdy z łączników jest równie dobry, o ile pozwala dokonać jednoznacznego wskazania systemu prawnego jedynie właściwego w sprawie. Należy bowiem zmierzać do tego, aby zastosowanie normy kolizyjnej wykluczało spory o właściwość.

W tym kontekście często proponuje się łącznik obywatelstwa, przez długi czas uprzywilejowany w prawie kolizyjnym, bądź też łącznik stałego miejsca pobytu. Jednakże jak podniosła Komisja, w kwestii spadkowej każde kryterium ma swoje minusy. Ostatnie miejsce zamieszkania osoby zmarłej, uznane za kryterium łącznika, mogłoby na przykład pociągnąć za sobą zastosowanie prawa bardzo słabo powiązanego z samym spadkiem: gdy spadkodawca nie posiada obywatelstwa kraju, w którym umiera i gdy większość jego majątku znajduje się w innym kraju. Czy należy w związku z tym upierać się przy znalezieniu jedynego kryterium łącznika? Czy nie lepiej przyjąć w tej kwestii

---

<sup>40</sup> Podobną propozycję sformułował m.in. M. Pazdan, [w:] *Zielona Księga...*, s. 20.

pewną elastyczność, w tym nawet umożliwić stronom dokonanie pewnego wyboru? Bez względu bowiem na rodzaj łącznika, jaki zostanie wybrany w przyszłej normie wspólnotowej w celu ustalenia prawa właściwego, nie można wykluczyć, że powyższe kryterium będzie w pewnych sytuacjach słabo dostosowane do uzasadnionych oczekiwań uczestników postępowania spadkowego. Oczekiwania te stanowią parametr, który należy brać pod uwagę w kontekście jednolitego rynku, gwarantującego swobodny przepływ osób. Dana osoba może więc przebywać przez jakiś czas w jakimś kraju, nie nabywając tam żadnego majątku, ponieważ ma ona zamiar docelowo powrócić do kraju swojego pochodzenia, gdzie zresztą w dalszym ciągu mieszka jej rodzina i gdzie znajduje się jej majątek. Jeżeli ta osoba umrze w kraju, w którym mieszkała, mogłoby być uzasadnione, by kwestie dziedziczenia po niej podlegały jej prawu ojczystemu. Natomiast łącznik z prawem kraju jego pochodzenia staje się niezasadny jeżeli spadkodawca dawno temu opuścił kraj swojego pochodzenia i jeżeli mieszkał w Państwie Członkowskim, w którym znajdują się wszystkie jego powiązania, zarówno rodzinne, jak i majątkowe<sup>41</sup>.

Jednocześnie, by osiągnąć efekt w postaci zapewnienia bezpieczeństwa obrotu, normy kolizyjne w sprawach spadkowych powinny być możliwie najprostsze. Piętrowe regulacje, uzależniające wskazanie prawa właściwego od spełnienia w sprawie dodatkowych kryteriów, mogłyby wywołać efekt przeciwny<sup>42</sup>. Stąd np. uzależnienie wyboru prawa od tego czy w skład spadku wchodzi nieruchomości czy też nie może nie być w dalszym ciągu istotnym kryterium dla wyboru prawa właściwego. Rozważyć jednak należy przyznanie możliwości wyboru prawa właściwego przez spadkodawcę czy spadkobierców. Skoro spadkodawca może dowolnie rozporządzać majątkiem za życia, to zasadnym wydaje się również pogląd o takiej dowolności *mortis causa*. Z kolei wybór prawa przez spadkobierców wydaje się problemem szczególnie kontrowersyjnym. Istnieją przecież pewne możliwości nadużyć, jakie to rozwiązywanie kreuje.

W zakresie testamentów i innych czynności na wypadek śmierci wskazać należy, iż zasadnym będzie sformułowanie takich rozwiązań, które będą korespondować z konwencjami międzynarodowymi, w tym zwłaszcza Konwencją Haską z 1961 r.<sup>43</sup>

---

<sup>41</sup> Rozważania te stanowiły asumpt do pytań sformułowanych przez Komisję w Zielonej Księdze (zob. część I Księgi).

<sup>42</sup> Por. W. Machała, *op. cit.*

<sup>43</sup> Por. M. Pazdan, *Zielona księga...*, s. 21-24.

**VI.** Zielona Księga poza rozważaniami dotyczącymi wyboru prawa właściwego dużo miejsca poświęca także jurysdykcji i wykonalności orzeczeń w sprawach spadkowych (część III i IV Księgi). Problem, w jakiej instytucji będzie się regulować sprawę spadkową ma tak samo ważne znaczenie, jak ten, na jakiej podstawie i według jakiego prawa stwierdzone zostanie nabycie spadku. Ma to o tyle znaczenie, iż w niektórych Państwach Członkowskich pośrednictwo sędziego w sprawach spadkowych jest obowiązkowe. W innych zaś jest niezbędne np. w celu likwidacji spadków złożonych bądź będących źródłem konfliktów. Stąd by wprowadzać ustawodawstwo dotyczące jurysdykcji należy również wiedzieć, czy trzeba wybrać tutaj jeden jedyny łącznik, czy też, przeciwnie, można przyjąć pewną elastyczność.

Ponadto uwzględniając fakt, że w wielu Państwach Członkowskich sprawy spadkowe rozwiązywane są w dużej mierze poza sądami, często z udziałem władz publicznych lub przedstawicieli niektórych zawodów prawniczych (np. notariusz), zdaniem Komisji należy zastanowić się również nad ewentualnymi międzynarodowymi zasadami jurysdykcji dotyczącymi tych władz i tych zawodów.

Podstawowe pytanie, jakie stawia w Zielonej Księdze Komisja, sprowadza się tutaj do odpowiedzi na pytanie czy wskazane jest ustalenie jednej jurysdykcji krajowej w sprawach spadkowych. Państwa Członkowskie przyjęły tutaj bardzo różne kryteria: ostatnie miejsce zamieszkania zmarłego, miejsce zamieszkania pozwanego lub powoda, położenie niektórych dóbr majątkowych, a także obywatelstwo zmarłego lub jednej albo drugiej ze stron sporu. W tej kwestii należy wziąć pod uwagę bardzo różne interesy: interesy domniemanych spadkobierców, którzy niekiedy zamieszkują w różnych krajach, lecz także interesy różnych państw, których to dotyczy, w szczególności dlatego, że majątek znajduje się na ich terytorium. Nie ulega wątpliwości, że wskazanym byłoby wypracowanie reguły kolizyjnej określającej jedną wyłącznie właściwą jurysdykcję krajową dla konkretnego rodzaju spraw, w tym dla spraw o stwierdzenie nabycia spadku. Istota harmonizacji przepisów o jurysdykcji krajowej polegać powinna bowiem na stworzeniu dla uczestników obrotu prawnego możliwości jednoznacznego ustalenia, przed sądem lub organem jakiego kraju powinien prowadzić swoją sprawę<sup>44</sup>.

Należy także wziąć pod uwagę, iż korzystając z różnych dopuszczalnych łączników stanowczo nie jest wskazana jednostronna rezygnacja z jurysdykcji

---

<sup>44</sup> W. Machała, *op. cit.*

sądów Państw Członkowskich, podczas gdy inne kryteria łącznika, nieujęte na poziomie wewnątrzwspólnotowym, byłyby właściwe dla jednostronnego wytyczenia granicy właściwości tych jurysdykcji w porównaniu do jurysdykcji państw trzecich. Pozostawienie w gestii ustawodawstw krajowych Państw Członkowskich w charakterze „pozostajej właściwości” kwestii udzielenia odpowiedzi na to pytanie uniemożliwia znalezienie wspólnego rozwiązania i może wywołać inne spory kompetencyjne. Dlatego duże znaczenie przypisuje się poszukiwaniu takiego rozwiązania, które wyeliminowałoby możliwość sporów o właściwość.

Przyszłe ustawodawstwo wspólnotowe powinno uprościć zadanie spadkobierców, umożliwiając uznawanie i wykonywanie aktów oraz dokumentów niezbędnych do uznania ich praw, w szczególności: orzeczeń sądowych, aktów notarialnych, testamentów, dokumentów poświadczających status spadkobiercy, czy pełnomocnictw przyznanych osobom upoważnionym do zarządzania spadkami i do ich likwidacji.

**VII.** Ważnym elementem Zielonej Księgi jest podjęcie konsultacji dotyczących tych elementów prawa spadkowego, które mogą ułatwić realizację praw spadkowych (część V, VI i VII Księgi). W tym kontekście należy zauważyć, że w różnych systemach prawnych dowód posiadania statusu spadkobiercy ustalany jest w różny sposób. Dla spadkobierców podstawową sprawą jest możliwość ustalenia ich praw, by mogli wejść w posiadanie majątku spadkowego, który im się należy, bez wszczynania postępowania. Przy zharmonizowanych normach kolizyjnych wprowadzenie świadectwa potwierdzającego określone uprawnienia o jednakowych skutkach prawnych dla całej Wspólnoty staje się wykonalne. Stąd wydaje się, że takie instrumenty jak europejski certyfikat spadkowy wydawany spadkobiercom oraz wydawany zarządcy (administratorowi) spadku to instytucje pożądane, do których wprowadzenia do prawa europejskiego nie trzeba specjalnie namawiać. Na ogół zyskują one przychyłność wszystkich komentujących<sup>45</sup>. Jednocześnie

---

<sup>45</sup> Wydaje się, że dzięki temu droga dla przyszłego kodeksu cywilnego w Europie jest w wielu miejscach bliska. Ostatnio zresztą zaobserwować można tendencję w państwach Europy Środkowo-Wschodniej zmierzającą do wprowadzenia do ustawodawstwa wewnętrznego regulacji prawa holenderskiego, co związane jest m.in. z faktem udziału ekspertów holenderskich w pracach nad poszczególnymi nowymi kodyfikacjami. Zob. zresztą M. W. Hesselink, *The New Dutch Civil Code: An Example For a European Civil Code?*, [w:] *The New European Private Law. Essays on the Future of Private Law in Europe*, The Hague-London-New York 2002, s. 151 i nast.



pozytywnie trzeba odnieść się do pytań o wspólnotowy rejestr testamentów i zniesieniem wszelkich formalności związanych z legalizacją lub z jednolitym poświadczeniem aktów publicznych sporządzonych w Państwie Członkowskim. Można tutaj rozważyć prowadzenie centralnego rejestru testamentów, a siedziba właściwego urzędu mogłaby być np. w Polsce. Z kolei w zakresie uproszczenia procedur wskazać trzeba, że o ile nie będzie możliwe zniesienie wszelkich formalności, o tyle należy je ograniczyć do minimum wymaganego dla bezpieczeństwa obrotu.

**VIII.** Międzynarodowe prawo spadkowe to problematyka wykraczająca znacznie dalej niż ramy niniejszego artykułu. Potrzeba ujednolicania zasad obowiązujących w tej mierze jest jednak tak daleka, że każda sygnalizacja zagadnień dotyczących harmonizacji prawa spadkowego może spowodować szersze zainteresowanie problemami prawa spadkowego i przyczynić się do dalszej dyskusji na temat kształtu przyszłej regulacji europejskiego prawa spadkowego.

Z uwagi na fakt, że harmonizacja prawa to proces żmudny, zauważyć należy, iż Zielona Księga jako akt konsultacyjny, prowokujący do dyskusji, spełniła swoje zadania. Jej publikacja spotkała się bowiem z szerokim odzewem, tak środowisk naukowych, jak i Państw Członkowskich czy organizacji różnego rodzaju. Z toczonej dyskusji wynika, że przyszły europejski akt normatywny dotyczący prawa spadkowego nie będzie sprawą łatwą, ale nie oznacza to, że kompromis Państw Członkowskich jest tutaj niemożliwy do osiągnięcia. Droga do tego aktu wiedzie w pierwszej kolejności przez ujednolicenie zasad kolizyjnoprawnych, do czego niewątpliwie przyczyniła się Zielona Księga. Stąd w przyszłości ewentualne konsultacje na poziomie wspólnotowym na temat merytorycznego prawa spadkowego czy całego kodeksu cywilnego, winny przybrać podobną formę<sup>46</sup>. Natomiast rozwiązywanie zagadnień spadkowych w ujęciu transgranicznym powinno w większym niż dotąd stopniu realizować ideę zjednoczonej Europy.

---

<sup>46</sup> Zob. także T. Wilhelmsson, *Private Law in the EU: Harmonised or fragmented Europeanisation?*, *European Review of Private Law* 2002, nr 10, s. 77 i nast.